[18]

Centralizacya Towarzystwa Demokratycznego Polskiego do Ogółu tegoż Towarzystwa. —

Obywatele!

Sekcya Pantheonu żądała od nas przed niejakim czasem ogłoszenia poniższej odezwy. Nie widząc w zadosyć uczynieniu temu żądaniu, zwłaszcza wśród prac obecnie dokonywanych, żadnego dla sprawy ogólnej pożytku, wstrzymaliśmy tę publikacyą. Wszakże gdy dziś nagleni i nawet zagrożeni jesteśmy od Sekcyi Pantheonu, iż jeżeli z ogłoszeniem odezwy niepospieszymy, ona organizacya wew: Towa przełamie, i woli swojéj przez pisma emigracyjne zadosyć uczyni — poświęcamy temu przedmiotowi niniejszy okólnik. —

Sekcya Panteonu w Paryżu do Członków Towarzystwa Dem: Polskiego

Obywatele!

Czy wolą niecofniętych przeznaczeń zdarzona, czy też raczéj koniecznem, nieuchronnem była następstwem złego, nienarodowego kierownictwa; wynikiem zdrad, nieudołęstwa naczelników, Polska emigracya, żywo obchodzić musi równie nas jak każdego kto kocha sprawę ludu, kto miłuje wolność, kto zna godność człowieka. Ta massa tułaczy na cztery strony globu rozwianych, a przecież jedną, niezachwialną ożywionych wiarą w przyszłe zmartwychwstanie ojczyzny, niemoże być obojętną dla nikogo. Tak silnie zelektryzowała umysły w swoim przechodzie, tak potężny wywarła wpływ na Europejską sprawę. — Jeśli myśl scentralizowania ludów Europy nie jest chimerą, jeśli braterskość nie jest czczym wyrazem, jeśli ma być kiedy skojarzenie, emigracya polska przyspieszyła je. I pod tym względem na wzniosłem stanęła stanowisku.

Im stanowisko jest wyższe, im posłannictwo szczytniejsze, tym większe powinności, tym też surowsza ciąży odpowiedzialność na tych co znając je zaniedbali. Zbrodnią jest nieznać swych powinności, ale zbrodnią daleko cięższą znanych niedopełnić.

Któryż z tułaczy niezadał sobie pytań: coto jest emigracya? jakie jéj posłannictwo, jaki cel działalności? Kogoż ich rozwiązanie nieobchodzi. Chyba tego co zrzekł się imienia Polaka, zdeptał swoje posłannictwo, co woli wegietować, żyć biernie, dla siebie. Pocóż opuściliśmy ukochaną Polskę, kraj nam luby gdzie ojców naszych mogiły, dzie tyle drogich sercu pamiątek? Poco porzuciliśmy ojczyznę? czy aby mikołajowskich ujść katuszy, schronić osoby nasze przed trzema Polski rozbójnikami? Czegoż poszliśmy, na obcéj, daleko od naszéj, szukać ziemi? Czy pomocy żebrać od innych? Któż nam poda rękę? Ludy są w niewoli a one tylko nasze sprzymierzeńce! Poszliśmy na wędrówkę aby w niéj rozpamiętywać historyą narodowéj klęski, niedolę ojczyzny; a bogaci doświadczeniem, rozwagą; silni wiara

ra w dobrą sprawę, przygotować sposoby jéj tryumfu, wyjarzmić Polskę. Otoż postannictwo, powinność polskiéj emigracyi. Oto cel narodowéj działalności. Pojmujemy go?

Działać dla Polski! Cel wielki, wielkie muszą bydź do niego sposoby, siły. Zgromadzonaż je? Jestże jedna myśl co ma kierować polskie działania? Niestety, emigracya jeszcze nierazem, jeszcze jedna idea nie zespoliła jéj: a wszyscyśmy dziećmi jednéj matki którą z grobu wydobyć pragniemy. Niema działania gdzie myśli rozbieżne, niema siły; siła jest myśl idea. — Indywidualne wysilenia pełzną na niczem, tylko stowarzyszone są krzepkie. Trzeba więc skojarzenia, zjednoczenia polskich synów aby Polskę oswobodzić, ale trzeba naprzód zcentralizowania potęg moralnych, trzeba zespolenia polskich idej. —

Myśl zjednoczenia narodowych żywiołów nie od wczoraj datuje, była ona zawsze najpiękniejszem serc polskich życzeniem, najświętszą dążnością. —

Obywatele, ta myśl, jeśli kogo to nas Tow. Dem. Pol. najżywiej obchodzić powinna; nas co słusznie stać na czele ruchu, nas co najlepiej znać postannictwo emigrantów winniśmy. Przedsięwzięcie usamowolenia ojczyzny jest wielkie; potężnéj trzeba dźwigni aby wstrząsnąć poczwarny porządek społeczny, zdruzgotać jarzmo polskie. Potęga jest w centralizacyi. Któż nie zna téj prawdy, któż nie wie że północny samodzierca jeno pod ciosem zespolonych sił legnie! A przecież nie jesteśmy zcentralizowani. Czemu! Bo zapewne niewystąpiła dotąd idea spólna coby nas około siebie zjednoczyła. Do Tow. Dem. należy więc z ideą tą wyjść, rozwinąć ją. Ale kto chce rozkrzewiać myśl zbawienną, nie ucieka od ludzi, nie głosi prawd na pustyni, owszem żyje z ludźmi, brata z nimi, nie stroni. My jesteśmy emigranci, los emigracyi naszym jest losem. System odrębnego działania, konieczności pewnie natchniony aby wywołać życie w emigracyi, już przeminąć musi. Nie liczymy czwartéj części tułactwa w naszych szeregach, a pono długo i bardzo długo czekać nam przyjdzie nim większość mieć będziemy. A jednakże poza nami są polacy co myślą, spółczują z nami, nie spółdziałają wszakże. Jest idea, forma jéj tylko nas różni. Czy forma jest istotą rzeczy? Czemużbyśmy nie mogli bydź razem, zespoleni. — Sekcya Panteonu żywo przeniknięna myślą zcentralizowania tułactwa polskiego, przeświadczona że to jest powinnością najświętszą Polaka, myśl tę przedstawia Wam pod ścisłą rozwagę i pragnie abyście głęboko nią się przejęli. Przedmiot ten wielkiéj doniosłości nigdy dosyć nie może bydź dyskutowany. Sto nieudało się sposobów skojarzenia emigracyi, sto innych probować należy. Tu jest punkt podpory. Idzie o zbawienie ojczyzny.

Dziś więcéj pewnie niż kiedy nastać może zjednoczenie. Czas, postęp opinii zagoił rany któremi pierwsze zatargi porozdzierały tułactwo. Umysły spokojniejsze zbliżyły się do siebie, zrozumiały lepiéj cel polskiéj działalności. Uogólniły się pojęcia; tyle drobnych zniknęło już stronnictw. Jest nadzieja że niedługo zatrą się indywidualne odcienia, jedna myśl będzie symbolem wszystkich.. przyspieszmy to skojarzenie. Tow. dem. może i powinno je urzeczywistnić. Jest dola. Co wczoraj było niepodobnem prawie, dzisiaj da się uskutecznić. — Umiejmy chcieć tylko. —

Jeśli niema być zcentralizowania, jeśli wiecznie indywidualnie działać mamy, do czegoż dojdziemy, jakiéj wagi będą działania Tow. Dem.? Odpowiedź może byłaby smutna. Towarzystwo nie jest emigracyą, jest jéj cząstką tylko; czy ma nadzieję stać się nią kiedy jeśli od niéj stroni, oddziela się? Czy mamy czekać aż Emigracya przyjdzie do nas, większość do mniejszości? To byłoby może za długo, jeśli nie nigdy. —

Ale

Ale podług jakich warunków może nastąpić skojarzenie? Jaka idea może nas zespolić! jaki spólny symbol może nas zjednoczyć!? —— Jeżeli nic między nami niema spólnego, zcentralizowanie jest chimerą, wyraz czczy, płonna nadzieja. Pojrzyjmy na Emigracyą, okiem umysłu przeniknijmy jéj duszę. Pojęcia wielkiego usamowolenia znalazły w niéj echo, stały się jéj dogmatami, stanowią polityczną jéj religią, demokracya jéj wiarą. I któż dziś tyle nieumny, lub złéj wiary aby niewidział jaka jest dążność naszego wieku, kogoż nieuderza olbrzymi postęp opinij demokratycznych? Myśl odrodzenia społeczeństwa stała się myślą panującą. Któż niepojmuje téj dążności do usamowolenia myśli i materyi. Emigracya, jak wszystko około niéj, postępuje. Jest przeto spólna dążność, jest spólność idei, tożsamość pojęć; może nastać zjednoczenie, pod spólném godłem może nastąpić spółdziałanie. Warunki są łatwe.

„Nie-ma jeno dobrzy i źli na świecie. Dobrzy co chcą szczęścia dla wszystkich, których ustawą jest: wszystko dla wszystkich i przez wszystkich; – źli co dla siebie tylko chcą społecznych korzyści, źli co bronią zbrodni a zbrodnią jest przywiléj. Złymi są Arystokraci i czereda ich Ttuzalców. — Dwa jeno w polityce są pierwiastki: demokracya i arystokracya. Nie ma tu środka, bo niema środka między dobrém i złém. Dwa tylko mogą bydź stronnictwa: obrońcy wolności, miłośnicy sprawy ludu; albo obrońcy despotyzmu, jego najemnicy. Tam ludzie postępu światła, synowie boga; tu synowie pomroki, obskuranci, spólnicy tyranii. Tam bracia; tu panowie i sługi. — W Emigracyi dwie tylko mogą bydź partye: tych co chcą Polski dla wszystkich i tych co jéj chcą jeno dla siebie, lub swoich panów. Demokraci i Arystokraci. – Niema Polski jeno Demokratyczna, kto inną marzy albo jest złym albo nieumnym. Kto nie demokratą nie jest polakiem, ten jest pan albo służalec, a polacy są bracią. Demokracya liczy na siebie, ma w sobie potęgę, wierzy, ma przeświadczenie że Polska tylko przez Polskę powstać może, powstanie. Złej wiary są marzenia że gabinety ją nam powrócą, one co ją cztery razy rozszarpały. Większość jest demokratyczną naturalnie, bo większość jest braterską, a braterskość pierwotnikiem jest demokracyi. Arystokracya ma przywiléj za podstawę, jest więc opozycyą zbrodniczą; Antypolakami są przeto Arystokraci i ich służalcy!"

Bracia w imię tych prawd, w imię odwiecznéj sprawiedliwości, w imię ojczyzny zamordowanéj, w imię tych co w obronie narodowéj legli sprawy; przemówmy do Emigracyi. Mamy wiarę w zasady demokratyczne, wierzymy że one tylko zbawią Polskę; z tém przekonaniem, z tą wiarą odezwijmy się do braci naszych, z tém uczuciem podajmy im dłoń braterską, wezwijmy do spółdziałania, zrozumieją nas, uczują. Idźmy do nich z przeświadczeniem że idziemy do braci polaków, a zrozumiemy się, skojarzymy, nastąpi zcentralizowanie. I któż w nie niewierzy? Chyba ten kogo dusza oziębła, czyje oschło serce, kto stracił nadzieję, czyj umysł ścieśniony nie jest zdolny, albo niechce pojąć idei wielkiéj, myśli narodowéj. Któż nas odepchnie? Chyba ten komu Polska nie jest ojczyzną, kto zwątpił o jéj przyszłości, komu głos narodowy jest tylko dźwiękiem bez echa w jego duszy.

Bracia, myślą Sekcya Panteonu odzywa się do Was, do Tow. Dem. przedstawia Wam abyście, rozważywszy ją głęboko, rozkazali swéj Sekcyi Centralnéj

tralnéj

tralnéj napisać odezwę do Emigracyi pojętą w tym duchu, lub w sposób jaki wola wasza zadecyduje. Proponujemy Wam abyście nakazali manifest swój do wszystkich rozesłać zakładów. Niech emigracya dyskutuje go, rozważa; a tak wywołana dyskussya najpiękniejsze musi dać wyniki. Pokrzepią się zwątlałe umysły, ożywi nadzieja. Będzie zcentralizowanie myśli, będzie zespolenie emigracyi. Chodzi o Polskę, trzeba wszystko skoncentrować światło Emigracyi w jedno ognisko a z niego zajaśnieje w całym blasku myśl spólna, narodowa. Idea ta związku usamowolenia znajdzie echo w sercach prawych, pocieszytych co jęczą pod żelaznem trzech despotów berłem. Bracia w Polsce myślą jak my o ojczyźnie, pracują nad jéj oswobodzeniem; bądźmy pewni, że idee ich jeśli nie przewyższają naszych, to są niechybnie na tym samym poziomie. Zrozumi nas kraj bo narodowym do serc polskich przemówimy językiem. –

Tak działać zbawiennie na Polskę można. Inne działania będą niczém a przynajmniej bardzo małemi. Inaczéj będziemy osobno, będziemy ułamkiem Emigracyi, nie emigracyą, nie będzie siły jeśli nie będzie zcentralizowania.

Obywatele, chciéjcie nas zrozumieć a pojmiecie że wszyscy jednéj pragniemy rzeczy. – Polski. –

Niech nas nikt nie posądza o chęć rozwiązania Towa. Demo. Polskiego – zła wiara tylko tylko szukać jéj będzie w naszym projekcie. Ludzie prawi sądzić będą nasz pomysł; jest on czysty, jak czyste są serca tych co kochają Polskę, co dla niéj wszystko gotowi poświęcić. –

Bracia, weźmy się szczerze, chciéjmy, a będzie zcentralizowana Emigracya. Przez nią działajmy dla lubéj nam ojczyzny. – –

Działo się na Posiedzeniu Sekcyi Panteonu
w Paryżu dnia 1 Października 1836r. ——

Opinija Centralizacyi. –

Nie będziemy wchodzili w szczegółowy rozbiór powyższéj odezwy; zatrzymamy tylko ogólnie uwagę Towa. nad jéj przedmiotem. –

Sekcya Panteonu niepotrzebnie wznawia kwestyą, która już stanowczo jest roztrzygnięta. Przy dyskussyi nad manifestem (: mianowicie na str. 189 i 190. okólników Centcyi.) polityka Towa. wyraźnie odkryta i oznaczoną została. Tę politykę w przyjętym i już wychodzącym manifeście Towo. uświęciło, oświadczając uroczyście, że usunąwszy najbliżéj otaczające siebie przeszkody, zyskawszy konieczne do politycznego zawodu warunki: moralną i materyalną siłę, wstępuje na obszerniejsze działań stanowisko. Mogłożby teraz rozważnie podkopywać dopiero co skończone z taką pracą dzieło? Mogłożby, jaśniéj mówiąc, zrzucać z siebie głośno przybrany charakter działacza w sprawie ojczystéj, a przyjmować tylko podrzędny i trudny obowiązek organizatora emigracyjnego? przypuścić niepodobna. –

Sekcya Panteonu niescentralizowanie Autactwa przypisuje nie wy-

stąpieniu

stapieniu dotąd spólnéj idei, coby wszystkich około siebie zjednoczyła — i twierdzi: że da Tow.º należy z ideą tą wyjść, rozwinąć ją. —

Z pierwszego z tych dwóch zdań dwoiste płynie następstwo — albo, że idea demokratyczna przez Tow.º tułactwu i Polsce objawiona, i przez nie reprezentowana, nie jest pożądaną od Sekcyi Panteonu ideą — albo, że nie wszyscy spółtułacze są demokratami. Nie rozbieramy ani jednego, ani drugiego; bo samo twierdzenie za mylne uważamy.

Odpychamy równie drugie zdanie, jakoby Tow.º było w potrzebie czy obowiązku szukania idei, któraby uderzając i harmonizując wszystkie umysły, zaimprowizowała ogólny związek emigracyi: bo głębokie mamy przekonanie, że idea, która Tow.ᵘ dała początek, i z małego związku podniosła je, mimo tyle przeciwności, do dzisiejszéj potęgi, ma właśnie w sobie wymaganą działność. Jeżeli zaś dotąd niewywarła czarodziejskiego wpływu na większość tułactwa, nie ogarnęła jéj od razu, i nie zharmonizowała, przypisać to należy jedynie téj niewątpliwéj prawdzie, że improwizacye wielkich związków udają się tylko w czasie ruchu, akcyi, rewolucyi, a nie w stanie spoczynkowym, jakim jest stan emigracyjny.

Gdybyśmy się mylili, gdyby idea demokratyczna nie była zarówno organizacyjną, jak jest niezaprzeczenie zbawienną, przyszłoby nam rozpaczać nad stanem emigracyi i przyszłością Polski. Towarzystwo przekonane o niemoc swojéj żywotnéj myśli, musiałoby się wówczas przeobrazić; wiadomo zaś powszechnie, że związki polityczne nie mogą zmieniać przyjętéj przez siebie barwy, jak pojedyncze indywidua zmieniają suknie; bo sam czyn przeobrażenia potępia je w opinii publicznéj, i do spełnienia nowo obranego zawodu czyni niezdolnemi.

Na pociechę naszą powtarzamy, tak nie jest. Idea demokratyczna jest jedyną siłą do zharmonizowania różnorodnych żywiołów społecznych, bo się zasadza na odwiecznych prawach człowieka i społeczności; nadto, dla nas Polaków jest ona ideą narodową. W niéj wyłącznie lepsza przyszłość spoczywa. Niech też w nią będzie niezachwiana wiara; bo bez téj wiary niema nadziei zbawienia.

Jesteśmy tylko tłómaczami uczuć Tow.º. Towarzystwo ufne w zbawienność i potęgę swojéj idei, spodziewa się podbić niemi prędzéj czy późniéj, znękane życiem tułackiem umysły, a przedstawiając siebie spółbraciom niedoli za ognisko powszechnego zjednoczenia, tak się do nich w manifeście odzywa:

„ Kto jak my wierzy w świętość celów, w sumienność zasad i skuteczność
„ środków naszych, czyje serce czysto bije dla ojczyzny i ludzkości, niech usiłowania
„ swoje z naszemi łączyć przychodzi. Innéj wiary ludziom niepodamy ręki, bo z su-
„ mienia żadnéj koncessyi zrobić nie jesteśmy w stanie. Dla pozornéj jedności
„ niepoświęcim politycznéj wiary, ani chwilowéj zgody półśrodkami kupować nie
„ będziemy . . . . Przez Towarzystwo dla Polski, przez Polskę dla Ludzkości ! „

Po tak uroczystéj odezwie, przy wykładzie zasad, celów i środków uczynionéj, miałażby jeszcze bydź potrzeba nowego zachęcania braci do łączenia się w jedno ciało? Krok ten byłby widocznie zbytecznym. Towarzystwo niegłosi prawd na pustyni; bo wśród tułactwa żyje; — niezamyka się samo w sobie; bo w każdéj sekcyi wystawiło spółwychodźcom bramę do swojego przybytku, w którym czysty ogień

LXXVI

miłości

miłości ojczyzny i sprawy ludu gorzeje. Dziś zwłaszcza manifestuje ono swoją socyalno-polityczną wiarę i skład jéj każdemu, kto na rzecz publiczną obojętnym nie jest, przystępnym czyni. Jeżeli więc są, jak Sek: Panteonu mówi i my wierzymy, spółwychodźcy co spółmyślą i spółczują z nami, niech wchodzą do Towa a będziemy spółdziałali. Ze spółwyznawców jednéj chwili mogą się stać spółpracownikami. I my, co do nas, mamy niepłonną nadzieję, że wychodzący manifest znajdzie silny odgłos w tułactwie, i skłoni wszystkie czynne i prawe umysły, do zaciągnienia się pod chorągiew Towa. Tę nadzieję wlewają w nas z jednéj strony przekonanie o doniosłości widoków i pojęć Towa, z drugiéj wiara w gotowość do spółdziałania tych ze spółbraci, których może tylko niedostateczna znajomość zasad, celów i środków naszych, po za obrębem naszego związku dotąd zatrzymywała.

Takie jest nasze widzenie rzeczy. Nie złudzą nas żadne głosy wołające o powszechne jednéj chwili zjednoczenie. Widzieliśmy bowiem dotąd, że na dnie wszystkich ku temu celowi dążących projektów, leżała myśl utajona wynoszenia tych lub owych osób, myśl równie zasadom jak istnieniu Towa nieprzyjazna. Budownicy Komitetów, założyciele Konfederacyi, opiekuni szczegółowych po zakładach ogółów, wszystko to dążyło na rozbicie i pochłonienie zorganizowanéj demokracyi, która tylko prawości i zdolnościom właściwe miejsce naznacza, a indywidualnym i ambicyą tchnącym widokom przytułku nie daje, owszem tłumi je i niszczy. Moralnéj podstawy pozbawione roboty i zmowy upadły, a demokracya w Towie wyobrażana, nawet w przeciwnych sobie szeregach nowych niemal co dzień znajduje obrońców. I my nabyliśmy tego przekonania, iż wszelkie zamachy ze strony pozostałych jeszcze wśród tułactwa przeciwników, nie zdołają zachwiać budowy związku sprawie odrodzenia ojczyzny poświęconego. —

Wśród takich okoliczności, chcielibyśmy wierzyć zaręczeniu Sek: Panteonu, że nie zamierza wcale rozwiązania Towa, że pragnie jego istnienia; ale dla czegoż mówi, że nam o formę istnienia, czyli inaczéj o byt Towarzystwa chodzić nie powinno? Co znaczą te jéj słowa: „tylko przez Emigracyą działać zbawiennie na Polskę można, inne działania (to jest działania Towa) będą niczém a przynajmniéj bardzo małemi„? —

Tego wszystkiego nie rozumiemy. Dawniéj rozumieliśmy lepiéj Sek: Panteonu, kiedy Emigracya polityczna tylko w Towie upatrywała. Jaka niejednostajność widoków! Przytoczymy tylko jeden ustęp z jéj projektu do Manifestu: „Działając w sprawie ludu Polskiego, mówi ona tam przy końcu (str: 119 Okól: Centrali), dla dobra wszystkich Polaków Towo Dem: pol: w imieniu ludu polskiego bierze początkowanie, władzę, i dopóty jéj nie złoży, póki lud polski nie zrobi aktu swego wszechwładztwa, nie objawi swéj woli, przed którą Towo ugnie kolana. Władzę tę cywilną i wojskową Towo deleguje na swój Komitet Centralny czyli Centralizacyą, którą odziewa całém zaufaniem, i do wszelkiego dla sprawy polskiéj działania w swojem imieniu upoważnia. Członkowie, których wypadki polityczne przy władzy zastaną, wnijdą z nią na ojczystą ziemię".—

Sekcya Panteonu w szczególném nas stawia położeniu. — Jak

w przódy

wprzódy hamować musieliśmy jéj zbytnią gorliwość, kiedy Tow^wu^ doradzała uchwycenie natychmiast władzy, coby je tylko na śmieszność i skompromitowanie narazić mogło; tak znowu dziś musimy stawać w obronie Tow^a^, któremu ona politycznej roli odmawia, i do wszelkich działań za niezdolne je ogłasza.

Niech więc teraz Tow^o^ sądzi, jaka jest wartość odezwy Sek: Panteonu. Co do nas, my przekonani, że wszelkie zamiary tworzenia ogółu emigracyjnego na innéj drodze jak przez wcielanie do Tow^a^ wyznawców zasad demokratycznych są bezsilne, żadnego pożytku dla sprawy ojczystéj niezapowiadają, i tylko rozwinięcie zewnętrznych działań Tow^a^ wstrzymują; przekonani równie, że pisanie odezwy do spółwychodzców w duchu proponowanym, tak jak sama rzecz główna jest Tow^u^ szkodliwém, właściwe zaś i jedynie godne Tow^a^ odezwanie się do reszty spółbraci, już w manifeście miejsce znalazło, — wniosek Sekcyi Panteonu do pominięcia przedstawiamy. —

Ustanowienie Kompletu.

Lista imienna Tow^o^ z d. 8 Czerw: r. b. wykazuje członków 1071.
Przybyło ze sprostowania listy (: Oko: str: 237:) 6. —
Nowo przyjętych (str: 236 i 294) 105 razem 1182.
Z téj liczby wytrącić należy 1° Ze sprostowania listy (str. 237) — 7.
2° Wykreślonych (str: 237 i 294:) 59.
3° Zmarłych (237) 5.
4° Niewiadomych z pobytu — 53. —
5° Nieczynnych 51. 175.
zostaje więc 1007.

Komplet więc prawny przypada na liczbę 753. — Większość Tow^a^ na liczbę 504. — Większość zaś Kompletu № 377. —

Uwaga. — W kattegoryi członków nieczynnych zmuszeni jesteśmy umieścić tych członków, którzy od dawnego nader czasu w czynnościach Tow^a^ żadnego udziału nie mieli pomimo wielokrotnych ze strony naszej przedstawień. Takiemi są: Członkowie w Aurillac, Tulle, część znaczna w Paryżu jakoteż Sekcye Rodez i Villefranche

Wybór Sekcyi przedstawiającej

Wybór Sek: przedstawiającej, zarówno większością Kompletu jak ogółu Tow^a^ padł na Sek: Tulużką. Otrzymany w tym przedmiocie rezultat wotów w szczegółowym wykazie załącznie przedstawiamy.

Doniesienia. 1° W tych dniach, stosownie do § 61 Org: przesyłamy Sekcyom po jednym exemplarzu drukowanego Manifestu. Pojedynczy członkowie otrzymać mogą takowy po sous 5 exemplarz; cena zaś dla nieczłonków Tow^a^ jest sous 10. —

2° Kilku członków Tow^a^ postanowiło wydawać autografowane pismo: Przegląd dziejów Polskich, które jak prospekt z d. 24. z. m. oznajmia ma być zbiorem historycznych wiadomości o politycznym i socyalnym stanie kraju naszego. Upowszechnienie tego rodzaju wiadomości tak jest koniecznie w tym czasie kiedy Tow^o^ przez pismo swoje wiarę demo^a^ rozwijać zamierza, iż sądzimy się w obowiązku polecić Wam Obywatele to prywatne przedsięwzięcie. —

Poitiers d. 28 Grudnia 1836 r. —

Przewodniczący z Kolei
Henryk Jakubowski

Sekretarz Robert Chmielewski

Wykaz szczegółowy wotów na Sekcyą Przedstawiającą

Nr bieżą	Sekcye lub członkowie wotujący	ilość wotujących	Toulouse	Fontainebleau	Poitiers	Troyes	Castres	Montpellier
1.	Melle	22	22.	..	..	..	..	..
2.	Uzerche	2		..	..	..	..	..
3.	La ferté macé	2	2.	..	..	..	..	..
4.	Loudun	10	9.	1.	..	..	..	..
5.	Saintes.	1.	..	..	..	..	..	..
6.	Agen.	9.	9.	..	..	..	..	..
7.	Le Mans.	16	..	16	..	..	..	..
8.	St Junien.	3.	3.	..	..	..	..	..
9.	Valence.	1.	..	..	..	..	..	1.
10.	Briquebec.	3.	3.	..	..	..	..	..
11.	Ste Foy	1.	1.	..	..	..	..	..
12.	L'Aigle	8.	8.	..	..	..	..	..
13.	Bayeux	9.	9.	..	..	..	..	..
14.	Craon	7	7.	..	..	..	..	..
15.	Poitiers i 1 z Lancloitre	33.	12.	14	6	..	..	..
16.	Angoulême	13.	..	5.	..	..	..	..
17.	Niort	6.	6.	..	..	..	..	..
18.	Caen	4.	4.	..	..	..	..	..
19.	Tarbes.	6.	3.	1.	2.	..	..	..
20.	Villers Cotterets.	1.	1.	..	..	..	..	..
21.	Amiens.	5.	3.	2.	..	..	..	..
22.	Nogent le rotrou	4.	4.	..	..	..	..	..
23.	Issoudun.	2.	2.	..	..	..	..	..
24.	Clermont ferand	19.	16.	1.	..	1.	..	..
25.	Nismes.	7.	2.	5.	..	..	..	..
26.	Pamiers.	12.	12.	..	..	..	..	..
27.	Toulouse	31.	8.	3.	..	15.	..	3.
28.	Avignon.	10.	10.	..	..	..	..	..
29.	La Bastide	6.	6.	..	..	..	..	..
30.	Privas.	11.	9.	2.	..	..	..	..
31.	Falaise	4.	4.	..	..	..	..	..
32.	Vendôme	1.	1.	..	..	..	..	..
33.	St Agnan	3.	..	..	..	..	..	3.
34.	Vimoutiers	5.	5.	..	..	..	..	..
35.	Solignac.	1.	..	1.	..	..	..	..
36.	Sables d'Olonne	5.	5.	..	..	..	..	..
37.	Bourges.	1.	1.	..	..	..	..	..
38.	Hâvre	18.	18.	..	..	..	..	..
39.	Airvault	9.	9.	..	..	..	..	..
40.	Puy l'Eveque	13.	13.	..	..	..	..	..
41.	Catus	7.	7.	..	..	..	..	..
42.	Londyn	18	18.	..	..	..	..	..
43.	La Rochelle	[illegible]	..	4.	..	..	..	..
44.	Reims.	2.	2.	..	..	..	..	..
45.	Laval	12	12.	..	..	..	..	..
46.	Les Herbiers	2.	2.	..	..	..	..	..
47.	Orléans	9.	9.	..	..	..	..	..
48.	Montreuillon	3.	3.	..	..	..	..	..
49.	Nantes.	13.	13.	..	..	..	..	..
50.	St Jean d'Angely.	2.	..	2	..	..	..	..
51.	Auxerre	9.	9.	..	..	..	..	..
52.	Mauron.	1.	1.	..	..	..	..	..
		399.	303	51.	8.	16	..	7.

Nr bieżą	Sekcye lub członkowie wotujący	ilość wotujących	Toulouse	Fontainebleau	Poitiers	Troyes	Castres	Montpellier
		399	303	51.	8.	16.	..	7.
53.	Blois	2.	2.	..	..	..	..	..
54.	Troyes.	16.	..	16.	..	..	..	..
55.	Tours.	6	..	6.	..	..	..	..
56.	Baugé.	6.	6.	..	..	..	..	..
57	Dax	3.	..	3	..	..	..	..
58.	Nevers i Decize	2.	2	..	..	..	..	..
59.	Lille.	4.	4.	..	..	..	..	..
60	Honfleure	9.	8.	..	..	..	..	..
61.	Roanne.	1.	1.	..	..	..	..	..
62.	Rennes.	6.	5.	1.	..	..	..	..
63.	Montréjean	4.	4.	..	..	..	..	..
64.	Chateau régnault	1.	1.	..	..	..	..	..
65.	Angers.	26.	23.	1.	..	..	..	..
66.	Montpellier	34.	24.	7.	..	..	..	3.
67.	Mauriac.	4	4.	..	..	..	..	..
68.	Montmarault	10.	10.	..	..	..	..	..
69.	Bordeaux	11.	2.	..	..	..	..	9.
70.	Annonay	5.	3.	2	..	..	..	..
71.	Fontainebleau.	10.	9	1.	..	..	..	..
72.	Mayet	5.	5.	..	..	..	..	..
73.	Avranches.	6.	6.	..	..	..	..	..
74.	Lyon.	5.	..	5	..	..	..	..
75.	Mortain	3.	..	3.	..	..	..	..
76.	Limoges i St Leonard	3.	3.	..	..	..	..	..
77.	Lisieux	3.	3.	..	..	..	..	..
78.	Metz	5.	5.	..	..	..	..	..
79.	Spoy z Bar s Seine	7.	7.	..	..	..	..	..
80.	St Calais.	9.	9.	..	..	..	..	..
81.	Rouen	20.	20.	..	..	..	..	..
82.	Cosne.	3.	3.	..	..	..	..	..
83.	St Pourçain	3.	3.	..	..	..	..	..
84.	Beauvais	9.	5.	..	..	4.	..	..
85.	St Etienne	4.	4.	..	..	..	..	..
86.	Alençon	4.	4.	..	..	..	..	..
87.	Sens.	4.	4.	..	..	..	..	..
88.	Vire	23.	..	..	23.	..	..	..
89.	Paryż, Sek: Panteon.	16.	..	..	..	..	16.	..
90.	d° Chaillot	5.	5.	..	..	..	..	..
91.	Villeneuve, Sek.	11.	11.	..	..	..	..	..
92.	Mülhause	4.	..	4.	..	..	..	..
93.	Mirepoix	2.	2.	..	..	..	..	..
94.	St Hilaire	1.	1.	..	..	..	..	..
95.	Castres.	12.	4.	..	8	..	..	..
96.	Naveil	2.	..	2.	..	..	..	..
97.	Montolieu	2.	2.	..	..	..	..	..
98.	Mont de-Marsan	6.	6.	..	..	..	..	..
99.	Cajarc	6.	6	..	..	..	..	..
100	Carcassonne	3	3	..	..	..	..	..
101.	Członkowie Centr. cyi	8.	8.	..	..	..	..	..
		753	540	102	39	20.	16.	19.

Otrzymali jeszcze wota — Sek: Niort 2 wota. — Sek: Angoulême 7. — Panteonu 3. —
d.. Angers 3. — .. Bordeaux 1. — Chaillot 1. —